Kwestionariusz

b. jeniec - internowanego - więźnia - [illegible]

6613

1. [illegible] nazwisko, stanisław, [illegible]

2. [illegible]

3. [illegible] - miejsce otrzymania roboty

4. [illegible] i t.p. Kieren, barynki, [illegible]

5. [illegible] - [illegible] dość, [illegible] ostrożny, [illegible]

6. [illegible] i t.p. [illegible] normy, [illegible] życie koleżeńskie i [illegible]

7. [illegible]

8. [illegible]

9. [illegible]

10. [illegible]

11.

b. jeniec Geneza Stanisław szeregowiec lat 45 żonaty robotnik

Ilna dn. IX 1939 r. zostałem zabrany do miasta Ostrowca i wywiezieny do Rosji / Kozielsk / gdzie przebywałem do ostatniej kapitulacji Polski. Mieszkaliśmy w klasztorze gdzie sami zbudowaliśmy pryczę i szerokie piętro i spaliśmy po około 1900 osób. Jedzenie nie mogliśmy dostawać: mieliśmy chodzić kapustę i wodę - bez tłuszczu i mąki. Dwa razy dziennie chleba. Wydawano około 400 gr. surowego chleba. Wydawano około 1/2 litra zupy. Raz dziennie około południa. 1/2 litra zupy. W listopadzie wywieziono nas do kopalni Rego do kopalni węgla zabrano gdzie musieliśmy pracować na normy pod ziemią - głębokość 240 mtr. i zarabiałem przeciętnie około 640 kop. czyli za zrobioną normę. Z tego zarobku musiałem utrzymać się i kupić sobie ubranie do pracy

Tak pracowałem do 3 stycznia 1940 roku
od stycznia już do pracy nie poszedłem bo
6613
przebywałem w więzieniu wyrobu norm-
hy nie mamy zato przydano mi kupę tylko 200 gr
chleba jedną zupę i 2 łyżeczki cheby
dziennie i tak pracowałem aż do 18 maja 1940
18 maja 1940 roku zadecydowano nas do wagonów załadować
myli jak bydło po 45 ludzi w wagonie i wywieźli
nas do Kraju S.S.R. na Syberię
las - Cabyw. Podróż trwała 3 tygodnie 600 gr
chleba dziennie i łyżka soli na trochę cukru
i raz dziennie ½ litra zupy. W Kraju zakwaterowali
nas w wagonach i zaraz na drugi dzień
zawieźli nas do NKWD. skąd po 2 dniach odwieźli
do lagru Uczuagła do lagrpunktu Latrynnaja
i zaraz w baraku - patrzyli głównie
głównie chcieli tylko zapytać. Spać to zadnie spać
nie było można - od wszystkich kątów się ruszy
się robi. Pracowałem na normę otrzymałem
normę przydziału 900 gr. chleba i dwa razy
zupy. Kto nie wyrobił normy był bardzo
ukarany. Ja nie wyrobiłem normy bo
1 raz normy nie mogłem wyrobić i cały dzień
przeleżałem na 400 gr chleba 2 razy zupy
Jeżeli normy nie wyrobiłeś to zadano ci karcer
Dzienna norma chleba
wyrzucono do lagpunktu
W grudniu 1941 roku
i tam pracowałem do dnia lutego 1942 roku
Ostatnie miesiące pracowałem na
5 km dziennie 400 gr. chleba
Polskiej